



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/118/99/95

SPOŁECZNA WIZJA USTROJU DEMOKRATYCZNEGO

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, CZERWIEC '95

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Minął szósty rok od momentu, w którym dla nielicznych restytuowano, a dla większości wprowadzono w Polsce demokrację parlamentarną. Mimo że jakość życia politycznego, elity, partie polityczne i ich reprezentacje częściej są przedmiotem krytyki niż zadowolenia, to jednak większość polskiego społeczeństwa wykazuje rosnące przywiązanie do wartości demokratycznych. Można zauważyć również pozytywne skutki w poziomie edukacji politycznej Polaków, jakie przyniosło życie w ustroju demokratycznym. Sprawy demokracji, jej rozumienia i postrzegania były przedmiotem sondażu CBOS¹.

To, co najważniejsze (politycznie)

Poprosiliśmy badanych o wskazanie, które spośród przedstawionych im wartości są dla nich najistotniejsze. Chcieliśmy uzyskać informację nie tylko o randze nadawanej tym wartościom przez społeczeństwo, ale również o ich rywalizowaniu ze sobą w świadomości Polaków.

Tabela 1

Oto lista niektórych celów albo wartości, które ludzie uważają za ważne. Z podanej listy prosimy wybrać dwie, Pana(i) zdaniem, najważniejsze, a następnie wskazać, która z tych dwóch jest dla Pana(i) najważniejsza?		
	odsetki wskazań jako wartości najważniejszej	odsetki wskazań na drugim miejscu
Wolność	37	19
Dobrobyt	16	22
Równość wobec prawa	14	25
Sprawiedliwość społeczna	33	33

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (60), 5-10 maja ‘95, reprezentatywna próba losowa dorosłych mieszkańców kraju (N=1203).

Wartością cenioną obecnie przez Polaków najpowszechniej jest sprawiedliwość społeczna, choć wolność pozostaje dla nich wartością najważniejszą. Równość wobec prawa, a także dobrobyt sytuują się w tym kontekście na dalszym planie.

Wydaje się, że **wolność** jest najważniejsza dla tych grup polskiego społeczeństwa, które doceniają odzyskanie suwerenności politycznej przez Polskę, zniesienie cenzury czy wolność dla indywidualnej przedsiębiorczości. Wartość tę najczęściej wskazywali przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, prywatni przedsiębiorcy, pracownicy umysłowi niższego szczebla oraz uczniowie i studenci². Wolność, choć zapewne bardziej w aspekcie niepodległościowym niż indywidualistycznym, to także istotna część etosu polskiej prawicy - na pierwszym miejscu wskazała ją prawie połowa ankietowanych o prawicowych poglądach politycznych. Wartość ta okazała się również ważna dla osób głęboko religijnych.

Sprawiedliwość społeczna zyskała natomiast bezwzględne pierwszeństwo wśród robotników, bezrobotnych, pracowników zakładów należących do państwa oraz osób o lewicowych poglądach politycznych. Normy sprawiedliwości społecznej okazują się dla badanych tym istotniejsze, im niższe jest ich wykształcenie oraz poziom dochodów. W grupach najniżej usytuowanych pod tym względem sprawiedliwość społeczną wskazywano jako wartość najistotniejszą. Ogólnie rzecz biorąc, sprawiedliwość społeczna bardziej liczy się dla ludzi gorzej usytuowanych w strukturze społecznej, czyli tych, którzy sądzą, że dzięki zastosowaniu jej zasad mogliby coś zyskać.

Interesujące, że o ile wolność pozostaje wartością wyraźnie najważniejszą dla mężczyzn, o tyle dla kobiet równie mocno liczy się sprawiedliwość społeczna. Trudno rozstrzygnąć, czy świadczy to, że kobiety czują się w naszym społeczeństwie upośledzone, czy też jest oznaką większej wrażliwości na biedę i różnicowania dochodowe.

Równość wobec prawa nie jest dla Polaków tak istotna jak wolność i sprawiedliwość społeczna. Być może jej niższe notowania wiążą się z ogólnie niską świadomością prawną polskiego społeczeństwa. Może na to wskazywać większe docenianie tej wartości przez osoby z wyższym wykształceniem, lepiej orientujące się w problematyce prawa i jego znaczenia.

² Zob. tabele aneksowe.

Blisko co czwarty respondent z wyższym wykształceniem umieścił równość wobec prawa na pierwszym miejscu i był to najwyższy odsetek wskazań we wszystkich grupach.

Na **dobrobyt** jako wartość istotną dla ludzi również wskazywano niezbyt często. Nieco większe znaczenie niż dla pozostałych ankietowanych ma on dla robotników oraz rolników.

Interesująco przedstawiają się różnice w postrzeganiu poszczególnych wartości przez elektoraty głównych partii i ugrupowań politycznych.

Tabela 2 w procentach

Na którą z poniższych partii i ugrupowań politycznych najchętniej oddał(a)by Pan(i) głos w wyborach do Sejmu? (N=763)	Z podanej listy proszę wybrać dwie wartości, Pana(i) zdaniem najważniejsze, a następnie wskazać, która z tych dwóch jest dla Pana(i) ważniejsza?							
	wolność		dobrobyt		równość wobec prawa		sprawiedliwość społeczną	
	I	II	I	II	I	II	I	II
BBWR	67	81	11	22	9	44	13	50
UW	51	66	15	41	19	48	15	46
Prawica pozaparlamentarna	51	69	11	24	10	44	28	63
NSZZ "Solidarność"	41	62	9	37	10	24	39	75
PSL	34	60	10	28	18	41	35	70
SLD	34	50	17	36	19	51	30	62
KPN ³	28	46	11	38	16	32	44	84
UP	25	39	13	38	16	47	47	77
I - odsetki wskazań jako wartości najważniejszej II - odsetki wskazań ogółem								

Jeśli spróbujemy poklasyfikować partie ze względu na wartości, które są najważniejsze dla ich zwolenników, to możemy wśród nich wyróżnić dwie grupy. Do **pierwszej** zaliczamy partie, dla których najistotniejsza jest wolność. Umownie można je określić jako "niepodległościowe". Wolność jako najważniejszą wartość wymieniło dwie

³ Wyniki dotyczące KPN należy traktować z dużą ostrożnością ze względu na stosunkowo niewielką liczebność zwolenników tej partii wśród ogółu badanych.

trzecie zwolenników BBWR oraz połowa elektoratów Unii Wolności i prawicy pozaparlamentarnej (Przymierza dla Polski, Sekretariatu Ugrupowań Centroprawicowych i Porozumienia 11 Listopada). Natomiast najrzadziej wskazywali na nią zwolennicy Unii Pracy oraz KPN. Partie te wraz z NSZZ “Solidarność” oraz PSL tworzą **drugą** grupę; można by je nazwać partiami “sprawiedliwości społecznej”. Trzeba przy tym zaznaczyć, że najbardziej radykalnie za sprawiedliwością społeczną opowiadali się sympatycy UP, natomiast bliżej centrum tak zarysowanego spektrum należałoby ulokować elektoraty PSL, a zwłaszcza “Solidarności”. Między jednym biegunem a drugim należy również umiejscowić zwolenników SLD, którzy choć generalnie liczniej wybierali sprawiedliwość społeczną, to - dokonując wyboru wartości najważniejszej - częściej jednak wskazywali wolność.

Drugą, choć mniej wyraźną, możliwość klasyfikacji naszych partii politycznych stwarza stosunek do równości wobec prawa jako wartości politycznej. Równość jest, jak się wydaje, “wartością inteligencką” - większą popularnością cieszy się wśród “inteligentkich” partii - UW, SLD i UP, najmniejszą zaś wśród zwolenników NSZZ “S”, KPN oraz PSL.

Poza powyższymi najbardziej narzucającymi się zróżnicowaniami każda partia ma własną specyfikę pod względem preferowanych wartości. Dla elektoratu **UW** najbardziej liczy się wolność i równość wobec prawa, choć trzeba dodać, że sprawiedliwość społeczną i dobrobyt wskazywano niewiele rzadziej. Dla zwolenników **SLD** najważniejsza wartość to sprawiedliwość społeczna; na drugim miejscu klasyfikuje się równość wobec prawa oraz wolność, choć tę ostatnią najczęściej wskazywano jako wartość najważniejszą. Dla elektoratu **PSL** najważniejsza jest sprawiedliwość społeczna, a w dalszej kolejności - wolność. Elektorat “**Solidarności**”, choć zbliżony pod względem preferencji do PSL, charakteryzuje się silniejszym niż zwolennicy partii chłopskiej przywiązaniem do wolności jako wartości najistotniejszej, natomiast najmniej spośród wszystkich ceni równość wobec prawa. Mimo że w ogólnym odsetku wskazań sympatyków partii **prawicy pozaparlamentarnej** wolność i sprawiedliwość nie różnią się wiele, to jednak jako wartość najważniejsza zdecydowanie na pierwsze miejsce wybija się wolność. Jeszcze silniej zaznacza się to wśród zwolenników **BBWR** - najbardziej “niepodległościowej” spośród omawianych tu partii.

Na tle tak zarysowanej struktury naszej sceny politycznej warto przyrzeć się “aksjologicznym” preferencjom zwolenników poszczególnych kandydatur w nadchodzących wyborach prezydenckich.

Tabela 3 w procentach

Na kogo z tej listy najchętniej oddał(a)by Pan(i) głos w wyborach prezydenckich? (N=819)	Z podanej listy proszę wybrać dwie wartości, Pana(i) zdaniem najważniejsze, a następnie wskazać, która z tych dwóch jest dla Pana(i) ważniejsza?							
	wolność		dobrobyt		równość wobec prawa		sprawiedliwość społeczna	
	I	II	I	II	I	II	I	II
Waldemar Pawlak	24	41	15	44	11	40	49	75
Aleksander Kwaśniewski	28	47	20	39	17	46	35	67
Józef Oleksy	42	57	12	39	22	34	23	70
Tadeusz Zieliński	36	51	10	31	16	55	38	63
Jacek Kuron	48	58	18	43	7	37	27	62
Adam Strzembosz	48	61	6	37	22	39	24	62
Andrzej Olechowski	50	69	14	35	11	34	25	59
Lech Wałęsa	54	80	10	33	5	32	31	55

I - odsetki wskazań jako wartości najważniejszej
II - odsetki wskazań ogółem

I w tym przypadku najbardziej znacząco zróżnicowany jest stosunek do wolności oraz sprawiedliwości społecznej. Przy czym obie wartości w większym stopniu niż w przypadku partii politycznych traktowane są wymiennie. Można jeszcze zauważyć liczebną przewagę kandydatur “wolnościowych” nad kandydatami obozu “sprawiedliwości społecznej” oraz mniejszy zakres postaw “centrowych” wobec tak zarysowanego pola.

Najbardziej “wolnościowe” preferencje ma potencjalny elektorat Lecha Wałęsy, choć w podobnym stopniu wolność jako najważniejszą wartość wskazywali również zwolennicy Andrzeja Olechowskiego, Adama Strzembosza oraz Jacka Kuronia.

Na podstawie powyższych deklaracji trudno wyciągać zbyt daleko idące wnioski, ponieważ niektóre kandydatury zostały oficjalnie poparte przez pewne partie polityczne, stąd może brać się zbieżność „aksjologicznych” gustów ich elektoratów. Trudno na przykład rozstrzygnąć, czy właśnie ten fakt czy też rzeczywiste podobieństwo preferencji czyni nieco lepszym kandydatem Unii Pracy na prezydenta Tadeusza Zielińskiego, a nie Jacka Kuronia. Dla elektoratu Kuronia wolność ma większe znaczenie niż dla osób popierających

Zielińskiego, znacznie mniejsze zaś - jako wartości pierwszoplanowe - równość wobec prawa czy sprawiedliwość społeczna. Obecny elektorat Jacka Kuronia różni się nieco pod względem oceny wagi poszczególnych wartości od elektoratu Unii Wolności delegującej go do wyborów. Najsilniej różni je większa wśród zwolenników Kuronia wartość sprawiedliwości społecznej, mniejsza zaś - równości wobec prawa.

Z powyższych danych wynika, że Józef Oleksy lokuje się dużo bliżej “wolnościowego” nurtu niż Aleksander Kwaśniewski, dlatego też mógłby w większym stopniu stanowić kandydaturę konkurencyjną, teoretycznie mogącą bardziej uszczuplić pulę “wolnościowego” kandydata (oczywiście o ile wyborcy będą dokonywać wyborów według tych kryteriów). Ani kandydatura Józefa Oleksego, ani oficjalnie zgłoszonego Aleksandra Kwaśniewskiego nie oddaje w pełni preferencji zwolenników SLD. Pierwszy jest nieco bardziej “wolnościowy” (“narodowy”?), drugi ma większe poparcie zwolenników sprawiedliwości społecznej.

Mimo że potencjalny elektorat Lecha Wałęsy, podobnie jak zwolennicy NSZZ “Solidarność”, stosunkowo najmniej ceni równość wobec prawa, to jednak zdecydowanie różni ich stosunek do sprawiedliwości społecznej. Obecni zwolennicy Lecha Wałęsy najrzadziej spośród wszystkich preferują tę właśnie wartość. Rozbieżność ta może stanowić jedną z przeszkód w zdobyciu poparcia wyborców „Solidarności” przez ustępującego prezydenta.

Tadeusz Zieliński (zapewne przede wszystkim ze względu na wciąż pełnioną funkcję) i - w mniejszym stopniu - Aleksander Kwaśniewski mają największe poparcie zwolenników równości wobec prawa. Czy zgodnie z poprzednim wnioskiem oznacza to, że są najbardziej “inteligentnymi” kandydatami - pozostaje kwestią otwartą.

Poza trochę mniejszym docenianiem wolności kandydatura Adama Strzembosza dość dobrze oddaje strukturę preferencji zwolenników partii stanowiących obecną prawicę pozaparlamentarną, choć jak wiadomo nie wszystkie ugrupowania składające się na nią zdecydowały się udzielić mu poparcia.

Kandydatura Waldemara Pawlaka na prezydenta byłaby nieco bardziej lewicowa niż deklarowane preferencje zwolenników PSL.

Ogólnie można powiedzieć, że wolność jest dużo bardziej istotna dla sympatyków partii (poza UP i KPN) i zwolenników polityków wywodzących się z dawnej opozycji antykomunistycznej. Ważniejsza więc wydaje się tym, którzy oceniają teraźniejszość pamiętając o jeszcze niedawnej przeszłości. Natomiast sprawiedliwość społeczna istotniejsza jest dla elektoratów ugrupowań, ogólnie rzecz biorąc, lewicowych - czyli dla osób oceniających teraźniejszość głównie z punktu widzenia narastających różnicowań w poziomie życia. Jeśli przypomnimy, że NSZZ "Solidarność", mając pewne cechy partii politycznej, przede wszystkim realizuje jednak program związku zawodowego, to nie powinno dziwić miejsce jej elektoratu w centrum tak zarysowanego spektrum.

Traktując sprawiedliwość społeczną jako wskaźnik internalizacji wartości socjalistycznych, możemy powiedzieć, że socjalizm zapuścił korzenie przede wszystkim wśród osób najmniej wykształconych, stanowiących dolne warstwy społeczeństwa. Natomiast "etosowcy", inteligencja wychowana w tradycji walki o niepodległość, a także osoby zaangażowane w budowę nowego ładu gospodarczego, np. prywatni przedsiębiorcy, zdecydowanie wyżej cenią wolność.

Akceptacja pluralizmu

U źródeł narodzin dwudziestowiecznych totalitaryzmów leżało przekonanie o "zgniliźnie" demokracji. Wielość sprzecznych opinii charakterystyczna dla dyskursu politycznego w ustroju demokratycznym była postrzegana jako jedna z przyczyn nieszczęścia - celowo tworzona kakofonia opinii mająca utrudnić społeczeństwu orientację, by łatwiej było nim kierować i móc je wykorzystywać. Sytuację mógł uzdrowić jedynie wódz i jego partia bezlitośnie demaskując te wrogie knowania, nadając narodowi jeden głos, tym samym jednocześnie radykalnie objaśniając świat i jednocząc jego celowo rozpraszane siły.

Dzisiejsze polskie społeczeństwo wydaje się dość odległe od tego rodzaju stanu umysłu i ducha. Blisko trzy czwarte badanych dostrzega w demokracji przede wszystkim

możliwości - źródło wolności człowieka, nie zaś ograniczenie zagrażające mu brakiem reguł i nieładem.

Tabela 4 w procentach

Która z poniższych opinii jest bardziej zgodna z Pana(i) poglądami?	Maj '95
Demokracja to przede wszystkim wolność człowieka	72
Demokracja to przede wszystkim bałagan i chaos	19
Trudno powiedzieć	9

Znaczna większość badanych, podobnie jak przed dwoma laty, uznaje spory toczony między partiami za normalny, zdrowy objaw życia politycznego. Tylko co piąty ankietowany nie akceptuje konfliktów rozgrywających się na scenie politycznej.

Tabela 5 w procentach

Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z opinią, że spory między partiami politycznymi są czymś normalnym?	Czerwiec '93	Maj '95
Zdecydowanie się zgadzam	27	27
Raczej się zgadzam	47	46
Raczej się nie zgadzam	12	13
Zdecydowanie się nie zgadzam	5	6
Trudno powiedzieć	9	8

Na klótnie polityczne najgorzej reagują osoby w starszym wieku - powyżej 55 roku życia oraz robotnicy niewykwalifikowani i rolnicy. Stosunkowo najwięcej przeciwników otwartych sporów politycznych jest wśród sympatyków NSZZ "S", PSL oraz KPN.

Ponad dwie trzecie badanych uznaje, że owe spory powinny się toczyć w parlamencie - dzięki niemu możliwe jest bowiem stosunkowo najmniej bolesne uzgadnianie sprzecznych interesów między różnymi grupami społecznymi.

Tabela 6

w procentach

Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z opinią, że dzięki Sejmowi możliwe jest uzgodnienie sprzecznych interesów różnych grup społecznych	Czerwiec '93	Maj '95
Zdecydowanie się zgadzam	17	22
Raczej się zgadzam	40	48
Raczej się nie zgadzam	21	13
Zdecydowanie się nie zgadzam	5	3
Trudno powiedzieć	17	14

W ciągu ostatnich dwóch lat odsetek tego rodzaju opinii nieco się zwiększył, zatem - jak się wydaje - wzrosło wśród Polaków zrozumienie sensu ustroju parlamentarnego. Największe poparcie pluralizmu sejmowego panuje wśród zwolenników UW, PdP oraz SLD, stosunkowo najmniejsze zaś w elektoracie NSZZ "S".

Wśród rozpatrywanych tutaj wskaźników poparcia dla pluralizmu politycznego najwięcej zwolenników zyskała opinia, że gwarantem demokracji i wolności jest wolna prasa, której nie powinno krępować się zakazami czy narzucaniem czegokolwiek.

Tabela 7

w procentach

Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z opinią, że niezależna prasa jest gwarantem wolności i dlatego prasie nie wolno niczego narzucać?	Czerwiec '93	Maj '95
Zdecydowanie się zgadzam	37	39
Raczej się zgadzam	42	43
Raczej się nie zgadzam	8	7
Zdecydowanie się nie zgadzam	2	1
Trudno powiedzieć	18	10

Demokrację cenią przede wszystkim mieszkańcy największych miast oraz osoby lepiej wykształcone. Źródło bałaganu i chaos dostrzega w niej ponad jedna czwarta osób z wykształceniem podstawowym, o najniższych dochodach. W grupach społeczno-zawodowych stosunkowo najgorzej o demokracji myślą robotnicy niewykwalifikowani (33% wskazań na chaos i bałagan), pracownicy fizyczno umysłowi (25%) oraz rolnicy (24%).

Demokracja a rządy silnej ręki

Życie w ustroju demokratycznym, mimo wszystkich jego słabości i mankamentów, umacnia w polskim społeczeństwie przekonanie o wartości demokracji jako takiej. W ciągu ostatnich trzech lat dość systematycznie rośnie odsetek osób sądzących, że demokracja ma przewagę nad wszystkimi innymi formami rządów, zatem również w przypadku Polski potwierdza się teza, że najlepszym sposobem propagowania demokracji jest jej stosowanie.

Tabela 8 w procentach

Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z opinią, że demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów?	Październik '92	Czerwiec '93	Maj '95
Zgadzam się	52	62	67
Nie zgadzam się	15	11	17
Trudno powiedzieć	33	27	16

Ponieważ demokracja jest ustrojem politycznym umożliwiającym (przynajmniej w założeniu) partycypację w rządzeniu państwem całemu społeczeństwu, to pod względem organizacyjnym jest ona mechanizmem bardzo złożonym, wymaga współdziałania wielu ludzi i wielu instytucji, a także pewnego poziomu aktywności większości obywateli. Dlatego niekiedy bywa również niewydolna, nieskuteczna i niesprawna, ma skłonność do rozmaitych degeneracji - od korupcji urzędników do bezsilności wobec działalności przestępczej. W takich przypadkach od tysiącleci nachodzi ludzkość następująca myśl: skoro nie sprawdzają się rządy wielu, to może lepiej władzę oddać jednej sprawnej osobie, która byłaby w stanie zrobić z tym wszystkim porządek. Stąd bierze się bardzo częste w potocznej refleksji politycznej przeciwstawienie - słabej demokracji i sprawnych rządów tzw. silnej ręki.

Ponad połowa polskiego społeczeństwa nie uważa, by rządy tzw. silnego człowieka były w jakimś stopniu lepsze od rządów demokratycznych. Jednak blisko jedna trzecia badanych jest skłonna zgodzić się z taką tezą.

Tabela 9

w procentach

Która z poniższych opinii jest bardziej zgodna z Pana(i) poglądami?	Maj '95
Demokracja to najlepszy sposób rządzenia	53
Silny człowiek u władzy może okazać się lepszy niż rządy demokratyczne	31
Trudno powiedzieć	16

Brak przekonania o autonomicznej wartości ustroju demokratycznego oznacza jednocześnie łatwiejszą akceptację rządów silnej ręki.

Tabela 10

w procentach

Która z poniższych opinii jest bardziej zgodna z Pana(i) poglądami?	Czy zgadza się Pan(i) ze stwierdzeniem: demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów	
	zgadzam się	nie zgadzam się
Demokracja to najlepszy sposób rządzenia	68	31
Silny człowiek u władzy może okazać się lepszy niż rządy demokratyczne	24	59
Trudno powiedzieć	8	10

V Cramera = 0,39

Mniej niż pozostali cenią demokrację respondenci w starszym wieku, gorzej wykształceni, uzyskujący niższy poziom dochodów. Ciekawe, że przewagę demokracji nad wszelkimi innymi formami rządów częściej dostrzegają osoby o prawicowych poglądach politycznych, a jednocześnie badani deklarują brak uczestnictwa w praktykach religijnych. Można zatem przypuszczać, że pluralistyczną demokrację trochę bardziej ceni tzw. prawica laicka, natomiast nieco mniejsze przywiązanie do politycznej wartości demokracji łączy lewicę oraz narodowo-katolicką prawicę.

Akceptację rządów silnej ręki nieco częściej można zauważyć wśród osób młodych (do 24 roku życia) oraz w wieku bezpośrednio przedemerytalnym (55-64 lata), a także wśród

respondentów z wykształceniem podstawowym oraz uzyskujących najniższe dochody; w grupach społeczno-zawodowych są to głównie robotnicy niewykwalifikowani, pracownicy fizyczno-umysłowi oraz bezrobotni i gospodynie domowe. Mimo że lewicowe bądź prawicowe poglądy polityczne nie decydują o stopniu akceptacji rządów silnego człowieka, warto jednak sprawdzić, jak tego typu sądy rozkładają się w potencjalnych elektoratach partii politycznych.

Tabela 11 w procentach

Na którą z poniższych partii i ugrupowań politycznych najchętniej oddał(a)by Pan(i) głos w wyborach do Sejmu? (N=763)	Która z poniższych opinii jest bardziej zgodna z Pana(i) poglądami	
	Demokracja to najlepszy sposób rządzenia	Silny człowiek u władzy może okazać się lepszy niż rządy demokratyczne
UP	48	47
KPN	61	39
BBWR	60	38
NSZZ "Solidarność"	55	35
Prawica pozaparlamentarna	57	35
PSL	57	29
SLD	65	27
UW	69	23

Stosunkowo największe poparcie dla rządów silnego człowieka panuje wśród elektoratu Unii Pracy. Zwolennicy tej partii mają na ten temat opinie niemal równo podzielone. Na przewagę ewentualnych rządów silnej ręki częściej niż inni wskazują również zwolennicy KPN i BBWR, choć dla osób popierających te partie demokracja jest zdecydowanie najlepszą formą rządów. Najmniej zwolenników rządu silnego człowieka mają wśród wyborców UW oraz SLD.

Rozstrzygnięcie, czy lepsza jest demokracja czy też rządy silnej ręki, wśród zwolenników poszczególnych kandydatur w wyborach prezydenckich może nam dostarczyć pewnych informacji na temat oczekiwań poszczególnych elektoratów co do stylu sprawowania prezydentury przez ich kandydata.

Tabela 12 w procentach

Na kogo z tej listy najchętniej oddał(a)by Pan(i)głos w wyborach prezydenckich (N=819)	Która z poniższych opinii jest bardziej zgodna z Pana(i) poglądami	
	Demokracja to najlepszy sposób rządzenia	Silny człowiek u władzy może okazać się lepszy niż rządy demokratyczne
Waldemar Pawlak	27	70
Adam Strzembosz	43	49
Lech Wałęsa	51	38
Jan Olszewski	55	37
Jacek Kuroń	47	35
Andrzej Olechowski	64	31
Józef Oleksy	61	31
Tadeusz Zieliński	64	25
Aleksander Kwaśniewski	64	24

Można przypuszczać, że zwolennicy Waldemara Pawlaka najłatwiej zgodziliby się, aby jego ewentualna prezydentura była rządami silnego człowieka. Również wśród obecnego elektoratu Adama Strzembosza więcej osób opowiedziało się za stwierdzeniem o ewentualnej wyższości rządów silnej ręki. Najmniejsze poparcie rządy tego typu zyskały wśród zwolenników Aleksandra Kwaśniewskiego oraz Tadeusza Zielińskiego.

Trzeba jednak zaznaczyć, że przekonanie o wyższości rządów silnego człowieka nie może być traktowane jako prosta miara skłonności autorytarnych, gdyż opinia tego rodzaju jest związana przede wszystkim z poziomem wykształcenia i ogólną orientacją w sprawach polityki - najrzadziej tego rodzaju opcję wskazują nie tylko zadeklarowani zwolennicy demokracji, ale także osoby, które wiedzą, że tego typu odpowiedź nie należy do wzorca naszej "poprawności politycznej".

Deklarowane skłonności anty- i prodemokratyczne znajdują odzwierciedlenie w poglądach ankietowanych na temat idealnego modelu prezydentury w Polsce.

Zdaniem niemal połowy zwolenników tezy o przewadze rządów silnej ręki, prezydent może omijać prawo, jeśli uzna to za stosowne i celowe z punktu widzenia definiowanego przez siebie dobra ludzi. Natomiast większość zwolenników demokracji obstaje za

bezwzględny przestrzeganiem litery prawa, wychodząc - jak można sądzić - z założenia, że powinno ono stać ponad wszelką władzą nie uprawnioną do jego stanowienia.

Tabela 13 w procentach

Która z poniższych opinii jest bardziej zgodna z Pana(i) poglądami?	Jaki powinien być prezydent? Czy Pana(i) zdaniem powinien on:	
	działać zawsze zgodnie z prawem	omijać prawo, gdy jest przekonany, że tak będzie lepiej dla ludzi
Demokracja to najlepszy sposób rządzenia	56	40
Silny człowiek u władzy może okazać się lepszy niż rządy demokratyczne	28	49
Trudno powiedzieć	16	11

V Cramera = 0,17

Zwolennicy rządów demokratycznych, co jest dość oczywiste, w większości popierają tezę, że prezydent powinien zawsze przestrzegać zasad demokracji, natomiast osoby akceptujące rządy silnego człowieka nie uznają jej norm za wartości bezwzględne.

Tabela 14 w procentach

Która z poniższych opinii jest bardziej zgodna z Pana(i) poglądami?	Jaki powinien być prezydent? Czy, Pana(i) zdaniem, powinien on:	
	starać się zawsze postawić na swoim, nawet w sposób nie zawsze demokratyczny	zawsze przestrzegać zasad demokracji
Demokracja to najlepszy sposób rządzenia	43	58
Silny człowiek u władzy może okazać się lepszy niż rządy demokratyczne	52	29
Trudno powiedzieć	5	13

V Cramera = 0,27

Natomiast bez względu na deklarowaną skłonność do akceptacji rządów silnej ręki w całej populacji mocno utrzymuje się przekonanie, że prezydent zawsze powinien kierować się wolą większości ludzi, a nie działać wbrew tej woli, nawet jeśli uznaje, że ma słuszność i jego działania będą dla ludzi korzystne.

Okazuje się, że poparcie dla rządów silnej ręki wcale nie oznacza większej aprobaty rządów eksperckich. Ludzie skłaniający się do uznania rządów silnej ręki rzadziej niż zwolennicy demokracji uznają zasadność kierowania się przez prezydenta opiniami

fachowców przy podejmowaniu swoich decyzji. Akceptacja rządów silnej ręki oznacza więc jednocześnie większy populizm, a mniejsze uznanie dla wiedzy fachowej.

Ustrój niedemokratyczny a demokracja

O ile ankietowani postawieni przed wyborem, co jest lepsze - rządy demokratyczne czy rządy silnego człowieka, w większości wskazali jednak na demokrację, o tyle zapytani, czy zgadzają się ze stwierdzeniem, że niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze od demokratycznych, najliczniej potwierdzili tę właśnie opinię.

Tabela 15 w procentach

Czy zgadza się Pan(i) ze stwierdzeniem: niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż rządy demokratyczne?	Październik '92	Czerwiec '93	Maj '95
Zgadzam się	36	45	47
Nie zgadzam się	26	26	32
Trudno powiedzieć	38	29	21

Ujawnia się tu zatem brak przekonania o bezwzględnej przewadze demokracji nad innymi formami rządów. Zdaniem niemal połowy badanych, demokracja nie jest zawsze lepsza - bywa lepsza, ale są też sytuacje, w których rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane. Istnieje więc pewna rozbieżność między opiniami o charakterze deklaratywnym a ocenami bezwzględnymi. Nawet spośród osób uważających, że demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów, blisko połowa przychyliła się do opinii, iż bywają sytuacje, gdy brak demokracji jest lepszy.

Można zauważyć postępującą dychotomizację opinii w tym zakresie - rośnie zarówno poparcie dla opinii wskazującej na przewagę rządów niedemokratycznych, jak i odsetek ocen przeciwnych. Przyzwolenie na rządy niedemokratyczne najsilniej wzrosło przed trzema laty, a od 1993 roku zwiększa się liczba głosów przeciwnych. Systematycznie maleje natomiast odsetek osób nie umiejących ustosunkować się do tak postawionego problemu.

Zapytaliśmy badanych, pod jakimi względami rządy demokratyczne i niedemokratyczne różnią się między sobą.

Tabela 16 w procentach

Proszę, aby porównał(a) Pan(i) państwo demokratyczne i niedemokratyczne. Jak Pan(i) sądzi, w którym z tych państw:	W państwie demokratycznym	W państwie niedemokratycznym	Trudno powiedzieć
– ludzie są bardziej posłuszni władzy	35	47	18
– ludzie na ogół bardziej szanują władzę	57	23	20
– ludzie czują się bardziej zagrożeni przestępczością	57	23	20
– ludzie są na ogół zamożniejsi	64	14	22
– ludzie są szczęśliwi	64	8	28
– ludzie czują się bardziej wolni	82	5	13

Należy przypuszczać, że mówiąc o przewadze rządów niedemokratycznych ankietowani mają przede wszystkim na myśli sytuację, w której jest wymagane radykalne zwiększenie posłuszeństwa obywateli wobec władzy, a więc np. konflikt zbrojny.

Wiara w skuteczność rządów niedemokratycznych, gdy chodzi o wymuszanie posłuszeństwa wśród obywateli, a także większy szacunek wobec władzy, jest silniejsza na prawicy niż na lewicy. Wydaje się, że prywatni przedsiębiorcy, podobnie jak badani deklarujący poglądy lewicowe, częściej niż inni są przekonani, że posłuszeństwo wobec władzy nie jest prostą pochodną niedemokratycznego i opartego na przymusie sposobu jej sprawowania, lecz może być uwarunkowane innymi czynnikami (np. ekonomicznymi).

Pochlebniejsze opinie o walorach życia w demokracji mają osoby ogólnie lepiej orientujące się w problematyce politycznej, wykształcone, mieszkające w miastach, uzyskujące większe dochody.

Obecnie odsetki badanych doceniających wagę spraw kształtu ustrojowego kraju - tego, czy rząd pochodzi z demokratycznego nadania czy nie - są dokładnie takie same jak tych, którzy uważają, że "polityka ich nie dotyczy".

Tabela 17

w procentach

Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza ze stwierdzeniem: dla ludzi takich jak ja nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rząd jest demokratyczny czy niedemokratyczny	Październik '92	Czerwiec '93	Maj '95
Zgadzam się	44	44	45
Nie zgadzam się	36	40	45
Trudno powiedzieć	20	15	10

Od trzech lat swoje *désintéressement* wobec polityki zgłasza mniej więcej taki sam odsetek badanych, natomiast stale rośnie liczba osób, którym sprawy ustroju demokratycznego nie są obce. Ponieważ wiąże się to ze spadkiem odsetka ludzi nie umiejących ustosunkować się do tej kwestii, można wnosić, że jest to wynik procesu edukacji, jaki stwarza uczestnictwo w demokracji.

Mimo iż nie zmienił się odsetek osób akceptujących stwierdzenie, że sprawy ustroju politycznego "dla takich ludzi jak oni" nie mają znaczenia, jednak w stosunku do roku 1992 należy zauważyć dość radykalny, dwudziestopunktowy spadek ocen znaczenia spraw ustrojowych dla kadry kierowniczej i inteligencji, niegdyś zdecydowanie najbardziej upolitycznionej grupy społeczno-zawodowej. Przedstawiciele tej grupy - zapewne na skutek sytuacji ekonomicznej sfery budżetowej - nie mają tak silnego poczucia zaangażowania w sprawy polityki i znacznie częściej niż przed trzema laty sądzą, że ustrój polityczny nie ma dla nich znaczenia. Można by to określić jako spadek poczucia podmiotowości politycznej. Podobną sytuację, choć na dużo mniejszą skalę, odnotowaliśmy również wśród prywatnych przedsiębiorców (zapewne za przyczyną postępującego oddzielania spraw gospodarki od bieżącej polityki) oraz rolników. Natomiast największy przyrost zainteresowania polityką nastąpił wśród robotników wykwalifikowanych. Ogólnie rzecz biorąc, zaangażowanie, z jakim poszczególne grupy społeczno-zawodowe odbierają sprawy polityczne, nieco się wyrównało; najmniej zainteresowani kształtem systemu wciąż pozostają rolnicy.

Warto odnotować polityczne uwarunkowania poczucia zaangażowania w sprawy demokracji.

Tabela 18 w procentach

Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza ze stwierdzeniem: dla ludzi takich jak ja nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rząd jest demokratyczny czy niedemokratyczny	Poglądy polityczne		
	lewica	centrum	prawica
Zgadzam się	51	44	33
Nie zgadzam się	44	48	59
Trudno powiedzieć	5	8	8

Połowa osób deklarujących poglądy lewicowe uważa, że sprawy demokracji czy jej braku nie mają dla nich znaczenia, natomiast ponad połowa badanych o orientacji prawicowej czuje się osobiście zainteresowana sprawą systemu politycznego, w jakim żyje. Tak więc brak poczucia podmiotowości politycznej i - jak można przypuszczać - pewna bezradność w sprawach politycznych bardziej łączą się z lewicowością niż prawicowością.

Demokracja i reformy gospodarcze

W rozmaitych rozważaniach na temat reform gospodarczych powraca kwestia, czy łatwiej dokonywać ich w ustroju demokratycznym, w którym dysponuje się pewnym weryfikowalnym poparciem społecznym, czy też raczej skupiając w swoim ręku władzę nie poddawaną w trakcie reform plebiscytom wyborczym. Dla większości Polaków to jednak demokracja, a nie brak demokracji kojarzy się z reformami gospodarczymi. Jest to zapewne skutek doświadczeń płynących z naszej najnowszej historii.

Tabela 19 w procentach

Która z poniższych opinii jest bardziej zgodna z Pana(i) poglądami?	Maj '95
Demokracja umożliwia reformowanie gospodarki	57
Demokracja powoduje opóźnienie reform gospodarczych	23
Trudno powiedzieć	20

O opóźnianiu reform gospodarczych przez demokrację częściej przekonani są wykwalifikowani robotnicy oraz bezrobotni. Nieco częściej opinię tą podzielają pracownicy

sektora państwowego, podczas gdy związane z demokracją szanse reform częściej zauważają pracownicy sfery budżetowej oraz sektora prywatnego.

Przekonaniu o dobroczynnym wpływie demokracji na reformy wyraźnie sprzyja ogólna akceptacja demokracji jako ustroju, który ma przewagę nad wszystkimi innymi formami rządów.

Czy oddaliśmy się od demokracji?

Większość Polaków wyraża niezadowolenie ze sposobu, w jaki demokracja funkcjonuje w naszym kraju.

Tabela 20 w procentach

Czy jest Pan(i) zadowolony(a) czy niezadowolony(a) ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja w naszym kraju	
Zadowolony	24
Niezadowolony	67
Trudno powiedzieć	9

Zadowolenie jest trochę większe, o ile lepsza jest ocena własnych warunków materialnych. W mniejszym stopniu decyduje o tym poziom dochodów, a także lepsze wykształcenie badanych. Stosunkowo najbardziej zadowoleni z funkcjonowania demokracji w naszym kraju są pracownicy fizyczno-umysłowi (37%), prywatni przedsiębiorcy (31%) oraz pracownicy umysłowi niższego szczebla (29%). W elektoratach partyjnych najwięcej niezadowolonych jest wśród zwolenników KPN, UP, partii prawicy pozaparlamentarnej oraz PSL. Natomiast lewicowość czy prawicowość poglądów politycznych nie wpływa bezpośrednio na poziom zadowolenia z demokracji.

Głównym powodem zadowolenia, jak można przypuszczać, jest wolność, którą przyniosła demokracja - tę wartość badani cenią bowiem najbardziej. Natomiast ci, którzy są niezadowoleni, jako główną przyczynę podaliby zapewne niedostatek sprawiedliwości społecznej, która ma dla nich znaczenie pierwszoplanowe.

Przypuszczenia te potwierdzają odpowiedzi na pytanie otwarte.

Tabela 21

<i>Z jakich powodów jest Pan(i) zadowolony(a) ze sposobu funkcjonowania demokracji w naszym kraju?</i>	
Demokracja daje wolność, swobody obywatelskie	14 %
Demokracja umożliwia rozwój gospodarczy, reformy	7 %
Ogólna aprobatą - "bo jest dobra"	4 %
Poprawiła się międzynarodowa pozycja Polski	1 %
Inne argumenty "za"	3 %
<i>Z jakich powodów jest Pan(i) niezadowolony(a) ze sposobu funkcjonowania demokracji w naszym kraju?</i>	
Jest bieda, bezrobocie, mało bogatych dużo biednych	26 %
Ludzie sprawujący władzę są nieuczciwi, skłóceni, niekompetentni; rządzą i bogacą się nie ci, którzy powinni	21 %
Demokracja jest tylko na papierze	18 %
Panuje bałagan, brak poszanowania wobec władzy, rządy są nieskuteczne	16 %
Rośnie przestępczość, bezprawie, to ustrój dla cwaniaków i oszustów	12 %
Miało być inaczej, źle się żyje w demokracji	7 %
Reformy są zbyt wolne	2 %
Inne argumenty "przeciw"	4 %
Trudno powiedzieć	9 %

Co czwarty badany wyraża niezadowolenie z funkcjonowania demokracji w naszym kraju, ponieważ nie satysfakcjonują go materialne warunki życia panujące obecnie w Polsce. Co piąty uznaje, że elity sprawujące władzę nie dorosły do zadań, jakie przed nimi stoją, a ludzie je stanowiący są nieuczciwi i niekompetentni. Podobny odsetek badanych wyraża niezadowolenie z powodu niedostatków demokracji, która - według ich oceny - bardziej obowiązuje w teorii niż praktyce. Co szósty uskarża się przede wszystkim na bałagan i nieefektywność władzy. Co ósmy - uznaje demokrację za przyczynę wzrostu przestępczości, korupcji i doskonały system dla malwersacji i nadużyć popełnianych przez wszelkiego rodzaju oszustów. Co czternasty jest rozczarowany - jego oczekiwania zupełnie się nie sprawdziły, a to, co jest, w ogóle nie przypomina tego, co miało być.

Wśród niezadowolonych panuje większe poczucie braku podmiotowości politycznej, częściej uznają oni, że nie ma dla nich znaczenia, czy w kraju jest demokracja czy też jej nie ma.

Tabela 22 w procentach

Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z następującym stwierdzeniem: dla ludzi takich jak ja nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rząd jest demokratyczny czy niedemokratyczny?	Czy jest Pan(i) zadowolony(a) czy niezadowolony(a) ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja w naszym kraju?	
	zadowolony	niezadowolony
Zgadzam się	34	48
Nie zgadzam się	59	42
Trudno powiedzieć	7	10

Poprosiliśmy badanych, by na siedmiopunktowej skali (od całkowitego braku demokracji do systemu demokratycznego) spróbowali umiejscowić system polityczny panujący obecnie w Polsce. Chodziło nam zatem już nie o ocenę systemu demokratycznego w ogóle, ale o definicję obecnej sytuacji: w którym miejscu tego *continuum* znajduje się Polska w szóstym roku reform. Punktem wyjścia był brak demokracji panujący w realnym socjalizmie.

Okazuje się, że - zdaniem większości badanych - mimo wszystkich zmian politycznych wciąż jesteśmy bliżej punktu wyjścia niż docelowego ustroju. Z porównania wyników sprzed dwóch lat wynika nawet, że raczej się oddalamy od wzorca demokracji doskonałej niż przybliżamy.

Tabela 23 w procentach

W Polsce powstaje system demokratyczny. Gdzie umieścił(a)by Pan(i) nasz obecny system polityczny na skali: system demokratyczny - brak demokracji?	Kwiecień '93	Maj '95
Bliżej systemu demokratycznego	22	10
W połowie drogi	24	26
Bliżej systemu niedemokratycznego	39	51
Trudno powiedzieć	15	13

Na określenie miejsca na skali wpływa stopień zadowolenia z demokracji - osoby najbardziej zadowolone oceniają, że jesteśmy troszeczkę dalej niż w połowie drogi między ustrojem niedemokratycznym a pełną demokracją (średnia 4,5), natomiast najbardziej niezadowolone lokują nas blisko miejsca oznaczającego ustrój niedemokratyczny (średnia 2,6).

Można zaproponować kilka wyjaśnień tego niezwykłego efektu “oddalania się” od ustroju w pełni demokratycznego mimo wszystkich reform i braku jakichś wyraźnych wskazań o ograniczaniu demokracji w sferze politycznej.

Najprostsze wyjaśnienie narzucają wydarzenia rozgrywające się w ostatnich czasach na naszej scenie politycznej - być może to na ich podstawie większość Polaków wnioskuje, że obecnie jesteśmy dalej niż bliżej ustroju demokratycznego. Jako zdarzenia odległe od potocznego odczucia tego, co jest demokratyczne i właściwe ustrojowi demokratycznemu, a mogące wpływać na taką ocenę, można by wymienić zarówno niektóre posunięcia prezydenta (np. personalne - choćby sprawa przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji), jak i “postnomenklaturową” politykę dwóch ostatnich rządów (m.in. znaczne rozszerzenie zakresu stanowisk podlegających przetargowi politycznemu). Można by także wskazać na dość nikłe związki posłów z ich elektoratami, szczególnie w czasie trwania kadencji, nie mówiąc już o znacznym odsetku osób odczuwających brak reprezentacji politycznej w obecnym parlamencie.

Inne wyjaśnienie to swoisty efekt skumulowanej negatywności. Polega ona, ogólnie rzecz biorąc, na połączeniu trwającej kontestacji obecnego ustroju przez osoby o lewicowych poglądach politycznych (ich krytycyzm wynika głównie z postrzegania przez nich jako nadmiernej obecności Kościoła w życiu społecznym) z niezadowoleniem z jego kształtu osób o poglądach prawicowych (jego źródłem jest obecny układ prezydencko-parlamentarny).

Analizy przeprowadzone w 1993 roku wskazywały na istnienie związku między złymi ocenami ustroju politycznego Polski (na skali demokracja - brak demokracji) a negatywnym stosunkiem do poprzedniego rządu oraz ogólnym krytycyzmem wobec wyników “solidarnościowych” rządów⁴. Stan polskiej demokracji gorzej oceniały osoby niechętne

⁴ Patrz komunikat CBOS: “Polska po czterech latach reform”, maj ‘93.

wobec postsolidarnościowych partii: PC, UD, a zwłaszcza ZChN. O niedostatkach demokracji w Polsce dużo częściej mówiły osoby negatywnie ustosunkowane do obecności Kościoła i wartości chrześcijańskich w życiu społecznym. Wszystko to znalazło wyraz w sięgającym 20 punktów zróżnicowaniu ocen demokracji między osobami o lewicowych i prawicowych poglądach politycznych.

Obecnie zróżnicowania te zanikły - stan naszej demokracji negatywnie oceniają zarówno osoby deklarujące prawicowe poglądy polityczne, jak i badani o poglądach lewicowych (58-59%). Zanik zróżnicowań politycznych nie wynika zatem z jakiegoś kompromisu między odmiennymi punktami widzenia, ale jest skutkiem "równania w dół". Z jednej bowiem strony opinie respondentów deklarujących lewicowe poglądy polityczne ani trochę się nie poprawiły - osoby źle oceniające stan polskiej demokracji z powodu negatywnego stosunku do obecności Kościoła w życiu społecznym pozostały przy swoim zdaniu. (Utrzymywanie się tego rodzaju opinii potwierdzać może gorsza ocena demokracji wśród osób źle oceniających działalność Kościoła, a także opinia, że do ustroju demokratycznego jeszcze wiele nam brakuje, częściej spotykana wśród respondentów negatywnie oceniających działalność prezydenta Lecha Wałęsy.) Z drugiej zaś strony osoby o poglądach prawicowych, demonstrując swoje niezadowolenie z rządów lewicowych i obecnego układu politycznego w parlamencie, zrównały się z lewicą w stopniu kontestacji obecnego ustroju. Przeciwnicy rządu Józefa Oleksego częściej, choć z całkiem innych powodów niż oponenti Lecha Wałęsy, mówią o braku demokracji. Niedostatki w tym zakresie częściej dostrzegają również badani źle oceniający efekty pracy rządu, a także osoby skłaniające się do opinii, że powraca dawny, peerelowski styl rządzenia. Ów efekt "oddalania się" od demokracji należałoby zatem zinterpretować jako skutek utrzymywania się negatywnych opinii z jednej strony i narastania ich z drugiej. Jest to zapewne wynik ogólnego niezadowolenia z jakości życia politycznego w Polsce. Wszyscy, zarówno z lewa, jak i z prawa, choć z różnych przyczyn, mają powody do niezadowolenia, czemu dają wyraz w ocenie naszego obecnego systemu politycznego jako dalekiego od ideału demokracji.

Możliwa jest też jeszcze inna interpretacja. Opisując rozczarowanie Polaków dotychczasowymi skutkami reform, czyli tzw. nostalgię wygranych, często przywołuje się

zdanie mające być tego rozczarowania kwintesencją: *Miała być demokracja, a jest kapitalizm*. Stwierdzenie to ma odzwierciedlać stan pomieszczenia, jaki panuje w umysłach Polaków. Jego niezamierzona ironia polegać by miała na tym, że zestawia się tu nieporównywalne porządki: nadzieje związane z przemianami w sferze politycznej z rozczarowaniem wynikającym ze zmian gospodarczych. Wydawać by się mogło, iż powinno być oczywiste, że zmiany w jednej dziedzinie nie muszą pociągać za sobą zmian w drugiej - kapitalizm równie dobrze (a niekiedy nawet lepiej) może rozwijać się bez demokracji, a i demokracja może funkcjonować przy znacznym ograniczeniu elementów gospodarki kapitalistycznej. Trudno zatem obwiniać demokrację o skutki przemian gospodarczych, które nie satysfakcjonują większości.

Jednak wbrew pozorom nie jest to zdanie tak całkiem absurdalne, wyrażające jedynie zawiedzione emocje, gdyż dla znacznej grupy Polaków gospodarka i demokracja nie należą do odmiennych porządków. Dość liczna grupa naszych współobywateli postrzega demokrację jako urządzenie mający przede wszystkim zapewnić dobrobyt materialny, nie zaś wolność polityczną. W tej "socjalnej" wizji demokracji oczekuje się przede wszystkim powszechnego (zatem demokratycznego) awansu materialnego, a demokracja polityczna jest tu tylko instrumentem mającym służyć temu celowi. W czerwcu '92 blisko połowa badanych jako najbliższą sobie wybrała opinię, że demokracja jest dobra o tyle, o ile przynosi dobrobyt. Wydaje się, że i dziś znaczna część Polaków ma utylitarny stosunek do demokracji, zdradza brak zrozumienia lub przywiązania do jej wartości autonomicznej.

Znaczenie aspektu materialnego dla postrzegania demokracji potwierdzać może dość częste wskazywanie biedy jako głównej przyczyny niezadowolenia z jej funkcjonowania w Polsce. Dla popularności tego rodzaju wizji demokracji decydującym kryterium wydaje się wykształcenie oraz poziom dochodów. Blisko 40% badanych z wykształceniem podstawowym oraz o najniższych dochodach wskazywało biedę jako przyczynę niezadowolenia z demokracją. O istnieniu "socjalnej" wizji ustroju demokratycznego świadczy również związek istniejący między opinią o przewadze demokracji nad wszystkimi innymi formami rządów m.in. z przekonaniem, że w demokracji na ogół żyje się dostatniej.

Trop tego myślenia wiedzie, jak się wydaje, przez charakterystyczną dla większości społeczeństw postkomunistycznych ścieżkę skojarzeń - demokracja to Zachód, Zachód to

dobrobyt, zatem demokracja to dobrobyt. Towarzyszy temu wciąż bardzo wyidealizowany obraz życia w krajach rozwiniętych. Polacy, i nie tylko oni, wciąż pozostają pod wrażeniem kłów i pazurów kapitalizmu, który u nas jest wilczy, a gdzie indziej ma być opiekuńczy.

Niestety za tego rodzaju sylogizmem nieodłącznie pojawia się niebezpieczeństwo łatwego odrzucania demokracji i jej wartości, o ile nie zapewni ona zbliżonego do oczekiwanego poziomu życia. Jeśli więc zmiany w ustroju politycznym nie wiążą się ze wzrostem powszechnego dobrobytu - a nawet więcej - przynoszą pogłębianie się różnic w materialnym poziomie życia (zwłaszcza zaś wzrostu tzw. deprivacji względnej, czyli wyraźnego polepszania się sytuacji niektórych przy stagnacji bądź obniżaniu poziomu życia większości), ankietowani w ten sposób pojmujący istotę ustroju demokratycznego stwierdzają, że mniej jest demokracji. W efekcie, bez względu na zmiany *stricte* polityczne możemy się oddalać od ich wyobrażenia o demokracji, nie zaś przybliżać do niego.

Powyższe wyjaśnienia nie muszą pozostawać ze sobą w sprzeczności, wydaje się bowiem, że dotyczą różnych segmentów naszego społeczeństwa i wyjaśniają różne aspekty tego samego nieusatysfakcjonowania kształtem demokracji w Polsce.

A N E K S

PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

1. Region północny:

09 woj. elbląskie
10 woj. gdańskie
17 woj. koszalińskie
26 woj. olsztyńskie
39 woj. słupskie
41 woj. szczecińskie

2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie
12 woj. jeleniogórskie
20 woj. legnickie
45 woj. wałbrzyskie
47 woj. wrocławskie
49 woj. zielonogórskie

3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie
13 woj. kaliskie
16 woj. konińskie
21 woj. leszczyńskie
29 woj. piłskie
32 woj. poznańskie
44 woj. toruńskie
46 woj. wrocławskie

4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie
07 woj. ciechanowskie
24 woj. łódzkie
30 woj. piotrkowskie
31 woj. płockie
34 woj. radomskie
37 woj. sieradzkie
38 woj. skierniewickie

5. Region wschodni:

02 woj. białkopodlaskie
03 woj. białostockie
06 woj. chełmskie
22 woj. lubelskie
23 woj. łomżyńskie
28 woj. ostrołęckie
36 woj. siedleckie
40 woj. suwalskie
48 woj. zamojskie

6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie
18 woj. krakowskie
19 woj. krośnieńskie
25 woj. nowosądeckie
33 woj. przemyskie
35 woj. rzeszowskie
42 woj. tarnobrzeskie
43 woj. tarnowskie

7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie
08 woj. częstochowskie
14 woj. katowickie
27 woj. opolskie

Tabela 1. Które z poniższych wartości, uważanych przez ludzi za ważne, Pan(i) uważa za najważniejsze? 1 - Wolność; 2 - Dobrobyt; 3 - Równość wobec prawa; 4 - Sprawiedliwość społeczna

(%)

	1	2	3	4	Liczba osób
Ogółem	37	16	14	33	1198
Płeć					
Mężczyźni	38	17	16	29	566
Kobiety	36	15	13	37	632
Wiek					
do 24 lat	40	16	16	28	178
25-34	39	16	13	33	221
35-44	37	14	15	35	273
45-54	34	15	15	37	193
55-64	34	19	16	31	167
65 lat i więcej	36	16	12	35	166
Miejsce zamieszkania					
Wieś	37	16	13	34	447
Miasto do 20 tys.	40	10	13	36	169
od 21 do 100 tys.	38	17	16	28	215
101-500 tys.	30	17	16	37	205
501 tys. i więcej mieszk.	40	16	15	29	163
Region					
Północny	32	15	15	38	138
Zachodni	40	14	11	35	117
Środkowozachodni	41	16	13	30	188
Środkowy	37	16	14	33	207
Wschodni	42	15	14	30	146
Południowo-wschodni	33	9	18	40	188
Południowo-zachodni	34	23	15	29	214
Wykształcenie					
Podstawowe	31	16	15	38	418
Zasadnicze zawodowe	38	19	8	34	311
Średnie	41	13	17	28	387
Wyższe	37	15	23	25	83
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	49	11	16	24	63
Prac. umysł. niż. szczebla	42	11	20	27	121
Pracownicy fiz.- umysł.	32	9	26	33	52
Robotnicy wykwalifikowani	27	20	12	40	129
Robotnicy niewykwalifik.	28	23	12	37	78
Rolnicy	39	20	11	30	92
Prywatni przedsiębiorcy	45	10	20	25	41
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	36	16	13	35	371
Uczniowie i studenci	42	15	14	30	83
Bezrobotni	37	10	15	38	86
Gospodynie domowe i inni	39	21	8	32	83
Pracujący poza rolnictwem					
Sfera budżetowa	38	13	18	31	131
Sektor państwowy	32	21	11	36	142
Sektor prywatny	39	13	20	28	182
Spółdzielczość	31	8	10	51	27
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 125 zł	31	14	15	40	212
125 - 199	37	14	13	36	212
200 - 274	37	17	11	35	298
275 - 324	34	23	15	28	162
325 i powyżej	39	14	20	27	243
Ocena własnych war. mater.					
Złe	35	15	13	37	383
Średnie	37	17	14	32	593
Dobre	39	12	16	32	222
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	51	14	7	28	84
Raz w tygodniu	34	14	14	37	676
Kilka razy w roku	40	18	14	28	303
W ogóle nie uczestniczy	33	18	21	29	135
Poglądy polityczne					
Lewica	32	18	16	34	283
Centrum	36	16	14	33	402
Prawica	45	11	14	30	268
Trudno powiedzieć	34	18	13	36	244

Tabela 2. Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z następującym stwierdzeniem: DEMOKRACJA MA PRZEWAGĘ NAD WSZELKIMI INNYMI FORMAMI RZĄDÓW

(%)

	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	66	17	17	1202
Płeć				
Mężczyźni	69	19	12	568
Kobiety	63	16	21	635
Wiek				
do 24 lat	64	26	10	180
25-34	68	23	8	221
35-44	77	11	12	273
45-54	66	15	19	193
55-64	59	19	22	168
65 lat i więcej	53	11	36	168
Miejsce zamieszkania				
Wieś	56	21	23	447
Miasto do 20 tys.	72	15	13	172
od 21 do 100 tys.	66	16	17	215
101-500 tys.	70	16	14	206
501 tys. i więcej mieszk.	80	12	7	162
Region				
Północny	63	25	12	138
Zachodni	75	17	8	117
Środkowo-zachodni	77	13	10	188
Środkowy	65	16	18	210
Wschodni	64	23	13	148
Południowo-wschodni	63	14	23	188
Południowo-zachodni	57	16	27	214
Wykształcenie				
Podstawowe	52	20	29	421
Zasadnicze zawodowe	64	19	16	310
Średnie	77	15	8	388
Wyższe	91	8	1	83
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	93	3	4	63
Prac. umysł. niż. szczebla	83	13	4	121
Pracownicy fiz. - umysł.	65	23	11	52
Robotnicy wykwalifikowani	68	16	16	129
Robotnicy niewykwalifik.	65	19	15	78
Rolnicy	56	30	14	92
Prywatni przedsiębiorcy	78	8	15	41
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	56	15	29	374
Uczniowie i studenci	70	22	8	85
Bezrobotni	65	23	12	86
Gospodynie domowe i inni	63	23	15	83
Pracujący poza rolnictwem				
Sfera budżetowa	87	8	5	131
Sektor państwowy	63	20	17	142
Sektor prywatny	75	14	11	182
Spółdzielczość	61	26	12	27
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 125 zł	56	23	21	212
125 - 199	63	22	15	212
200 - 274	66	18	16	300
275 - 324	70	13	17	162
325 i powyżej	79	9	12	243
Ocena własnych war. mater.				
Złe	61	21	19	383
Średnie	66	16	18	594
Dobre	76	14	10	224
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	56	15	29	87
Raz w tygodniu	65	18	17	675
Kilka razy w roku	67	15	18	305
W ogóle nie uczestniczy	72	19	9	135
Poglądy polityczne				
Lewica	69	21	10	283
Centrum	70	17	13	402
Prawica	78	13	9	269
Trudno powiedzieć	42	18	40	247

Tabela 3. Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z następującym stwierdzeniem: NIEKIEDY RZĄDY NIEDEMOKRATYCZNE MOGĄ BYĆ BARDZIEJ POŻĄDANE NIŻ RZĄDY DEMOKRATYCZNE?

(%)

	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	47	32	21	1202
Płeć				
Mężczyźni	51	34	15	568
Kobiety	44	30	26	635
Wiek				
do 24 lat	48	33	19	180
25-34	57	31	12	221
35-44	45	40	15	273
45-54	50	31	19	193
55-64	45	27	28	168
65 lat i więcej	35	26	38	168
Miejsce zamieszkania				
Wieś	46	28	26	447
Miasto do 20 tys.	51	32	17	172
od 21 do 100 tys.	49	33	18	215
101-500 tys.	51	32	17	206
501 tys. i więcej mieszk.	39	44	18	162
Region				
Północny	47	32	22	138
Zachodni	44	42	14	117
Środkowo-zachodni	49	36	15	188
Środkowy	46	31	23	210
Wschodni	56	28	15	148
Południowo-wschodni	43	30	27	188
Południowo-zachodni	46	28	25	214
Wykształcenie				
Podstawowe	44	24	32	421
Zasadnicze zawodowe	48	32	20	310
Średnie	48	38	13	388
Wyższe	57	42	1	83
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	67	32	2	63
Prac. umysł. niż. szczebla	45	41	14	121
Pracownicy fiz. - umysł.	56	39	5	52
Robotnicy wykwalifikowani	54	31	15	129
Robotnicy niewykwalifik.	47	31	22	78
Rolnicy	44	32	24	92
Prywatni przedsiębiorcy	48	36	15	41
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	39	28	32	374
Uczniowie i studenci	46	37	17	85
Bezrobotni	59	23	19	86
Gospodynie domowe i inni	48	37	15	83
Pracujący poza rolnictwem				
Sfera budżetowa	60	31	9	131
Sektor państwowy	51	37	12	142
Sektor prywatny	49	36	16	182
Spółdzielczość	48	27	24	27
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 125 zł	49	29	23	212
125 - 199	45	32	23	212
200 - 274	47	31	22	300
275 - 324	50	29	20	162
325 i powyżej	45	42	13	243
Ocena własnych war. mater.				
Złe	49	28	23	383
Średnie	45	34	21	594
Dobre	50	35	15	224
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	42	22	36	87
Raz w tygodniu	46	31	23	675
Kilka razy w roku	49	34	17	305
W ogóle nie uczestniczy	52	38	9	135
Poglądy polityczne				
Lewica	50	37	13	283
Centrum	49	36	15	402
Prawica	47	38	14	269
Trudno powiedzieć	41	14	46	247

Tabela 4. Która z poniższych opinii jest bardziej zgodna z Pana(i) poglądami? 1 - Demokracja to najlepszy sposób rządzenia; 2 - Silny człowiek u władzy może okazać się lepszy niż rządy demokratyczne

(%)

	1	2	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	53	31	16	1203
Płeć				
Mężczyźni	56	33	11	568
Kobiety	50	30	20	635
Wiek				
do 24 lat	54	36	10	180
25-34	55	32	13	221
35-44	60	28	12	273
45-54	50	34	16	193
55-64	45	37	19	168
65 lat i więcej	48	22	31	169
Miejsce zamieszkania				
Wieś	47	32	21	447
Miasto do 20 tys.	53	33	14	172
od 21 do 100 tys.	53	31	16	215
101-500 tys.	53	34	13	206
501 tys. i więcej mieszk.	69	23	8	163
Region				
Północny	52	35	14	138
Zachodni	61	29	11	117
Środkowozachodni	60	28	12	188
Środkowy	54	27	19	210
Wschodni	53	33	14	148
Południowo-wschodni	47	32	21	188
Południowo-zachodni	45	36	18	214
Wykształcenie				
Podstawowe	37	37	26	421
Zasadnicze zawodowe	56	31	13	311
Średnie	64	26	10	388
Wyższe	68	26	6	83
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	71	21	8	63
Prac.umysł.niż.szczebła	66	24	10	121
Pracownicy fiz.- umysł.	51	38	11	52
Robotnicy wykwalifikowani	60	32	8	129
Robotnicy niewykwalifik.	45	41	14	78
Rolnicy	52	30	17	92
Prywatni przedsiębiorcy	60	32	8	41
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	46	29	24	375
Uczniowie i studenci	54	29	17	85
Bezrobotni	47	37	16	86
Gospodynie domowe i inni	47	41	12	83
Pracujący poza rolnictwem				
Sfera budżetowa	72	19	8	131
Sektor państwowy	54	35	11	142
Sektor prywatny	56	34	10	182
Spółdzielczość	33	44	23	27
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 125 zł	47	36	17	212
125 - 199	48	33	19	212
200 - 274	54	30	16	300
275 - 324	56	31	13	162
325 i powyżej	65	27	8	243
Ocena własnych war. mater.				
Złe	46	34	19	383
Średnie	53	31	16	594
Dobre	63	27	10	224
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	37	28	35	87
Raz w tygodniu	51	34	15	676
Kilka razy w roku	56	27	17	305
W ogóle nie uczestniczy	66	29	5	135
Poglądy polityczne				
Lewica	61	32	7	283
Centrum	53	33	14	402
Prawica	60	32	8	269
Trudno powiedzieć	37	25	38	247

Tabela 5. Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z następującym stwierdzeniem: DLA TAKICH LUDZI JAK JA NIE MA W GRUNCIE RZECZY ZNACZENIA, CZY RZĄD JEST DEMOKRATYCZNY CZY NIEDEMOKRATYCZNY

(%)

	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	45	45	10	1202
Płeć				
Mężczyźni	46	47	7	568
Kobiety	44	43	13	635
Wiek				
do 24 lat	34	55	10	180
25-34	50	41	9	221
35-44	43	49	7	273
45-54	48	45	6	193
55-64	52	37	11	168
65 lat i więcej	42	38	20	168
Miejsce zamieszkania				
Wieś	51	36	13	447
Miasto do 20 tys.	49	40	11	172
od 21 do 100 tys.	42	47	11	215
101-500 tys.	40	54	6	206
501 tys. i więcej mieszk.	35	58	7	162
Region				
Północny	35	56	9	138
Zachodni	43	46	11	117
Środkowozachodni	56	41	4	188
Środkowy	46	44	11	210
Wschodni	42	50	8	148
Południowo-wschodni	41	45	14	188
Południowo-zachodni	48	37	15	214
Wykształcenie				
Podstawowe	52	30	17	421
Zasadnicze zawodowe	52	40	8	310
Średnie	32	61	7	388
Wyższe	39	59	2	83
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	41	59	1	63
Prac.umysł.niż.szczebła	34	57	8	121
Pracownicy fiz.- umysł.	48	48	3	52
Robotnicy wykwalifikowani	49	47	4	129
Robotnicy niewykwalifik.	45	35	20	78
Rolnicy	64	31	5	92
Prywatni przedsiębiorcy	31	60	9	41
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	47	39	14	374
Uczniowie i studenci	20	66	14	85
Bezrobotni	47	43	10	86
Gospodynie domowe i inni	56	33	11	83
Pracujący poza rolnictwem				
Sfera budżetowa	38	59	3	131
Sektor państwowy	51	43	6	142
Sektor prywatny	38	54	8	182
Spółdzielczość	51	36	13	27
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 125 zł	56	33	11	212
125 - 199	46	42	12	212
200 - 274	47	43	10	300
275 - 324	42	50	8	162
325 i powyżej	33	61	6	243
Ocena własnych war. mater.				
Złe	52	39	9	383
Średnie	45	43	12	594
Dobre	33	59	8	224
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	42	34	24	87
Raz w tygodniu	46	43	11	675
Kilka razy w roku	44	48	9	305
W ogóle nie uczestniczy	44	52	4	135
Poglądy polityczne				
Lewica	51	44	5	283
Centrum	44	48	8	402
Prawica	33	59	8	269
Trudno powiedzieć	52	25	23	247

Tabela 6. Czy jest Pan(i) zadowolony(a) czy niezadowolony(a) ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja w naszym kraju? 1 - Zadowolony(a); 2 - Raczej niezadowolony(a); 3 - Bardzo niezadowolony(a) (%)

	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	24	47	20	9	1202
Płeć					
Mężczyźni	25	49	20	6	568
Kobiety	22	45	19	13	635
Wiek					
do 24 lat	24	51	13	13	180
25-34	22	50	22	6	221
35-44	25	49	20	6	273
45-54	22	45	28	5	193
55-64	23	44	21	12	168
65 lat i więcej	25	45	13	18	168
Miejsce zamieszkania					
Wieś	21	48	21	10	447
Miasto do 20 tys.	29	45	20	6	172
od 21 do 100 tys.	23	46	14	17	215
101-500 tys.	24	49	21	5	206
501 tys.i więcej mieszk.	24	48	22	6	162
Region					
Północny	18	57	16	8	138
Zachodni	31	36	27	6	117
Środkowozachodni	29	52	11	8	188
Środkowy	22	53	17	8	210
Wschodni	22	46	29	3	148
Południowo-wschodni	21	43	22	13	188
Południowo-zachodni	23	42	20	15	214
Wykształcenie					
Podstawowe	19	45	21	15	421
Zasadnicze zawodowe	25	48	19	8	310
Średnie	26	46	21	7	388
Wyższe	29	58	13	0	83
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	26	60	14	1	63
Prac.umysł.niż.szczebla	29	48	15	8	121
Pracownicy fiz.- umysł.	37	37	23	4	52
Robotnicy wykwalifikowani	24	52	20	5	129
Robotnicy niewykwalifik.	16	54	22	8	78
Rolnicy	17	56	21	6	92
Prywatni przedsiębiorcy	31	35	28	6	41
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	23	45	18	14	374
Uczniowie i studenci	27	39	11	23	85
Bezrobotni	16	51	28	5	86
Gospodynie domowe i inni	22	43	30	6	83
Pracujący poza rolnictwem					
Sfera budżetowa	30	46	16	8	131
Sektor państwowy	26	42	24	9	142
Sektor prywatny	26	53	18	3	182
Spółdzielczość	18	53	26	3	27
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 125 zł	16	49	24	11	212
125 - 199	25	48	18	9	212
200 - 274	25	47	20	8	300
275 - 324	24	43	23	11	162
325 i powyżej	29	49	15	8	243
Ocena własnych war. mater.					
Złe	16	51	26	7	383
Średnie	24	49	16	11	594
Dobre	36	37	18	9	224
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	24	38	24	13	87
Raz w tygodniu	23	50	17	10	675
Kilka razy w roku	24	48	18	10	305
W ogóle nie uczestniczy	24	40	33	4	135
Poglądy polityczne					
Lewica	27	45	23	5	283
Centrum	23	51	20	7	402
Prawica	27	51	18	4	269
Trudno powiedzieć	17	41	19	24	247